

# Rysowali i nagrywali radnych podczas sesji w Cieszynie

Data publikacji: 27.04.2013 15:00

W czwartek (25 kwietnia) cieszyńscy radni podczas kwietniowej sesji mogli poczuć się jak gwiazdy Hollywood i jak uczestnicy amerykańskich procesów sądowych. Cała sesja była nagrywana, a cieszyńscy studenci tworzyli rysunki podczas obrad.

□

Na sali sesyjnej stanęła kamera, ale to dopiero początek. - ***Dziś to była trochę partyzantka, ale następnym razem ten sprzęt będzie o wiele bardziej profesjonalny*** - mówił odpowiedzialny za cały projekt nagrań sesji Tomek, który pragnie zachować anonimowość. - ***To inicjatywa prywatna. Uważam, że mieszkańcy powinni mieć szansę przyjrzenia się pracy radnych i wyrobienia sobie własnej opinii w sprawach ważnych dla nas wszystkich*** - mówił Tomek, który na co dzień jest prywatnym przedsiębiorcą.

Materiały filmowe z obrad sesji będą dostępne w całości (bez żadnych skrótów) dla wszystkich.

Najprawdopodobniej wkrótce zapis kwietniowej sesji zostanie opublikowany na portalu youtube.com. Tomek zapowiada także nagrywanie kolejnych sesji. - ***Nie widzę żadnych zastrzeżeń, by nagrań sesji nie publikować w Internecie*** - tłumaczy przewodniczący cieszyńskiej Rady Miejskiej Bolesław Zemła.

Tomek mówił trochę o powodach, które skłoniły go do nagrywania sesji: - ***Kwestia bezprzetargowego wydzierżawienia terenów byłej Termiki wydawała mi się bardzo kontrowersyjna. Uważam, że mieszkańcy, którzy są słabo zaangażowani w życie polityczne powinni mieć informacje co dzieje się w ratuszu, gdzie zapadają decyzje w sprawach dla nas ważnych.***

Cieszyńscy studenci Instytutu Sztuki Uniwersytetu Śląskiego na swój sposób przyglądali się miejskiej polityce. 10 osób z Koła Artystyczno-Naukowego "Poza Pracownią", którego koordynatorką jest Joanna Wowrzechka rysowało podczas sesji Rady Miejskiej. - ***To nasza próba interpretacji książki Krzysztofa Nawratka "Dziury w całym. Wstęp do miejskich rewolucji"*** - tłumaczyła dr Joanna Wowrzechka. Studenci nie rysowali portretów radnych, ale starali się - wedle słów socjolożki - wyłapać to co niedopowiedziane i ukryte. Już wkrótce efekt ich prac będą mogli zobaczyć mieszkańcy Cieszyna.

***Łukasz Grzesiczak***